

UCHWAŁA Z DNIA 25 CZERWCA 2012 R.

SNO 21/12

Przewodniczący: sędzia SN Jarosław Matras.

Sędziowie SN: Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca), Marian Kocon.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokółanta w sprawie sędziego Sądu Okręgowego po rozpoznaniu w dniu 10 maja i 25 czerwca 2012 r. zażalenia sędziego na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 23 stycznia 2012 r., sygn. ASDo (...), w przedmiocie obniżenia wynagrodzenia sędziego

uchwalił:

1. zaskarżoną uchwałę u t r z y m a ć w m o c y ;
2. z a s ą d z i ć od Skarbu Państwa na rzecz adwokata – kancelaria adwokacka w (...) osiemset osiemdziesiąt pięć i 60/100 zł, w tym 23% podatku VAT, za obronę z urzędu wykonaną w postępowaniu przed Sądem Najwyższym – Sądem Dyscyplinarnym, oraz zwrot wydatków związanych z dojazdem samochodem osobowym na posiedzenie Sądu Najwyższego w dniach 10 maja i 25 czerwca 2012 r. (...);
3. kosztami postępowania o b c i ą ż y ć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 7 lipca 2011 r. wszczęte zostało wobec sędziego Sądu Okręgowego, postępowanie dyscyplinarne oraz przedstawiono mu zarzut popełnienia przewinień służbowych z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.).

Na wniosek Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podjął w dniu 23 stycznia 2012 r. uchwałę o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych na czas trwania postępowania dyscyplinarnego, z

jednoczesnym obniżeniem wysokości jego wynagrodzenia o 50%. W uzasadnieniu uchwały podniósł, że dowody ujawnione w toku postępowania dyscyplinarnego wskazują na popełnienie przez sędziego przewinienia służbowego polegającego na nie stawieniu się do pracy bez usprawiedliwienia przez okres 17 dni, pomimo konieczności podjęcia wyznaczonych czynności, a także na fakt, że przyczyną nieusprawiedliwionych i niezapowiedzianych nieobecności w pracy było nadużywanie przez niego alkoholu. Postawa sędziego nie uległa poprawie, bowiem już w toku postępowania dyscyplinarnego, w okresie od początku listopada do dnia 20 grudnia 2011 roku tylko raz stawił się w pracy pomimo wyznaczonych z jego udziałem rozpraw i posiedzeń. Stan taki utrzymuje się nadal. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że istnieje domniemanie popełnienia zarzucanych sędziemu czynów, co powoduje konieczność odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych. Sąd ten obniżył o 50% wysokość wynagrodzenia sędziego na czas trwania postępowania dyscyplinarnego na podstawie art. 129 § 3 u.s.p., biorąc pod uwagę postawę sędziego uzasadniającą ocenę, że faktycznie zaprzestał wykonywania swoich obowiązków. Wskazał również, że wziął pod uwagę warunki osobiste sędziego, jego stan rodzinny i sytuację majątkową, a także znaczny stopień szkodliwości społecznej zarzucanych czynów.

Sędzia Sądu Okręgowego zaskarżył zażaleniem powyższą uchwałę w części obniżającej wysokość jego wynagrodzenia o 50% i wnosił o jej zmianę poprzez nieobniżanie wysokości wynagrodzenia, względnie o zmniejszenie tej wysokości w mniejszym zakresie, np. o 20%. Skarżący zarzucił, że Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił, na podstawie jakich dowodów ocenił jego warunki osobiste, stan rodzinny i sytuację majątkową. Zarzucił także, że jego nieobecności w pracy spowodowane były stanem depresyjnym, zespołem abstynenckim i przyjmowaniem leków obniżających lub znoszących sprawność intelektualną. Przyznał, że cierpi na chorobę alkoholową,

powołał się także na depresję spowodowaną niespodziewanym pogorszeniem zdrowia matki, która zmarła na nowotwór. W zażaleniu skarżący podkreślił, że otrzymywane obecnie, po obniżeniu o 50%, pobory nie wystarczają na spłatę zaciągniętych znacznych kredytów bankowych oraz na jego utrzymanie.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 129 § 3 u.s.p. sąd wydając uchwałę o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych, musi jednocześnie orzec o obniżeniu należnego temu sędziemu wynagrodzenia w granicach w tym przepisie wskazanych, tj. od 25% do 50%. Treść przepisu nie zezwala zatem na obniżenie wysokości wynagrodzenia o 20% i już z tego względu zażalenie nie może być uwzględnione. Niezależnie od tego należy zwrócić uwagę na następujące kwestie. Ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych nie przewiduje przesłanek obniżenia wynagrodzenia sędziego zawieszzonego w czynnościach służbowych. Przy podejmowaniu decyzji o wysokości obniżenia wynagrodzenia bierze się zwykle pod uwagę okoliczności dotyczące warunków osobistych sędziego, jego stanu rodzinnego, czy sytuacji majątkowej. Okoliczności te jednak mają znaczenie drugorzędne, bowiem decydującym czynnikiem w tym względzie jest stopień społecznej szkodliwości czynu oraz postawa sprawcy. Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w uchwale z dnia 15 września 2006 r., SNO 48/06, wskazał, że decyzja podjęta na podstawie powołanego przepisu wręcz nie może uwzględniać przesłanek innych, niż dotyczących zarzucanego czynu oraz postawy sprawcy, oraz, że sytuacja osobista, zdrowotna, rodzinna czy majątkowa sprawcy pozostaje dla oceny o stopniu obniżenia wynagrodzenia bez znaczenia. Sąd Najwyższy w obecnym składzie stanowisko to podziela z tym jednak, że w szczególnych okolicznościach wskazane okoliczności mogą być przedmiotem oceny, jeżeli rzutują na postawę sprawcy i stopień jego zawinienia. Istnienia takich szczególnych okoliczności skarżący nie wykazał. W szczególności o zmianie zaskarżonej uchwały nie może decydować fakt, że skarżący ma zobowiązania wobec banków z tytułu zaciągniętych kredytów. Jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, stopień szkodliwości społecznej zarzucanych czynów jest znaczny. Dowody wskazują, że skarżący z powodu nadużywania alkoholu nie stawiał się w pracy, co skutkowało koniecznością odraczania bądź zmiany terminów wyznaczonych rozpraw, niewątpliwie także koniecznością wyznaczania niespodziewanych zastępstw, a w konsekwencji wpływało na podważanie autorytetu zawodu sędziego w środowisku lokalnym. Postawa skarżącego nie uległa zmianie nawet w toku postępowania dyscyplinarnego. Nie ma w tej sytuacji podstaw do podważenia zasadności podjętej uchwały.

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny utrzymał zaskarżoną uchwałę w mocy jako uzasadnioną w świetle dowodów zebranych w toku dotychczasowego postępowania.